

# Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego

Data publikacji: 13.12.2021 7:30

Dokładnie 40 lat temu 13 grudnia 1981 roku w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wprowadzono stan wojenny niezgodny z konstytucją. W trakcie jego trwania życie straciło 56 osób, internowano ponad 10 tysięcy działaczy związanych z „Solidarnością”, a tysiące kolejnych było inwigilowanych i zastraszanych. W rocznicę tego wydarzenia upamiętniamy wszystkich, którzy ponieśli ofiary na rzecz niepodległości naszego kraju oraz swobód narodowych i obywatelskich.

*J. Żołnierkiewicz / Wikimedia commons*

W niedzielę 13 grudnia 1981 r. o godz. 6 rano, Polskie Radio i telewizja nadały wystąpienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego, w którym informował on Polaków o ukonstytuowaniu się Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (WRON) i wprowadzeniu na mocy dekretu Rady Państwa stanu wojennego na terenie całego kraju. Władze komunistyczne jeszcze 12 grudnia przed północą rozpoczęły zatrzymywanie działaczy opozycji i "Solidarności". W ciągu kilku dni w 49 ośrodkach internowania umieszczono około 5 tys. osób. Decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego zaakceptowana została 5 grudnia 1981 r. przez Biuro Polityczne KC PZPR. Gen. Jaruzelski otrzymał od towarzyszy partyjnych swobodę co do wyboru konkretnej daty rozpoczęcia operacji.

W ogromnej operacji policyjno-wojskowej użyto w sumie 70 tys. żołnierzy, 30 tys. milicjantów, 1750 czołgów, 1900 wozów bojowych i 9 tys. samochodów. Przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego trwały ponad rok i były prowadzone ze szczególną starannością. Kontrolował je m.in. naczelny dowódca wojsk Układu Warszawskiego marszałek Wiktor Kulikow oraz ludzie z jego sztabu. Na potrzeby stanu wojennego sporządzono projekty różnych aktów prawnych, wydrukowano w Związku Sowieckim 100 tys. egzemplarzy obwieszczenia o wprowadzeniu stanu wojennego, ustalono listy komisarzy wojskowych mających przejąć kontrolę nad administracją państwową i większymi zakładami pracy, a także wybrano instytucje i przedsiębiorstwa, które miały zostać zmilitaryzowane.

W ramach operacji "Azalia" siły porządkowe MSW i WP zajęły obiekty Polskiego Radia i Telewizji oraz zablokowały w centrach telekomunikacyjnych połączenia krajowe i zagraniczne. Grupy milicjantów i funkcjonariuszy SB przystąpiły w ramach operacji o kryptonimie "Jodła" do internowania działaczy "Solidarności" i przywódców opozycji politycznej. Oddziały ZOMO zajęły lokale zarządów regionalnych "Solidarności", zatrzymując przebywające tam osoby i zabezpieczając znalezione urządzenia łącznościowe i poligraficzne. Do miast skierowano oddziały pancerne i zmechanizowane, które umieszczono przy najważniejszych węzłach komunikacyjnych, trasach wylotowych, głównych skrzyżowaniach, gmachach urzędowych i innych obiektach strategicznych.

W odpowiedzi robotnicy, stocznicy i górnicy rozpoczęli strajki, które brutalnie pacyfikowały siły bezpieczeństwa, głównie Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej (ZOMO). 16 grudnia 1981 r. doszło do najtragiczniejszych wydarzeń - w katowickiej kopalni "Wujek" ZOMO zastrzeliło dziewięciu górników, raniło zaś 23. W Gdańsku zaś odbyła się stutysięczna demonstracja, w trakcie której jedna osoba zginęła, a ponad 300 było rannych. Podobne wydarzenia miały miejsce dzień później w Krakowie. Demonstracje powtarzały się w 1982 r.

Wprowadzono godzinę milicyjną od godz. 22 do godz. 6 rano, a na wyjazdy poza miejsce zamieszkania potrzebna była przepustka. Korespondencja podlegała oficjalnej cenzurze, wyłączono telefony, uniemożliwiając między innymi wzywanie pogotowia ratunkowego i straży pożarnej. Zakazano wydawania prasy, poza "Trybuną Ludu" i "Żołnierzem Wolności".

Przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego wystąpiły Stany Zjednoczone i inne kraje zachodnie. 23 grudnia 1981 r. prezydent USA Ronald Reagan ogłosił sankcje ekonomiczne wobec PRL, a kilka dni później podał do wiadomości, iż obejmą one także Związek Sowiecki, który jego zdaniem ponosił "poważną i bezpośrednią odpowiedzialność za represje w Polsce". W ciągu następnych tygodni do sankcji ekonomicznych przeciwko Polsce przyłączyły się inne

kraje zachodnie.

31 grudnia 1982 r. stan wojenny został zawieszony, a 22 lipca 1983 r. odwołany, przy zachowaniu części represyjnego ustawodawstwa. Również na terenie naszego powiatu wiele osób było w tym okresie internowanych, zastraszanych, traciło pracę. Miejmy nadzieję, że nikt nie będzie musiał przeżywać takich wydarzeń kiedy człowiek strzelał do człowieka, a Polska była jednym wielkim domem, bez złości, zakłamania i nienawiści.

AK, inf. Pras.